

ALOYSIUS BERTRAND

Blask księżycyca



ALOYSIUS BERTRAND

Blask księżyc

TLUM. STEFAN NAPIERSKI

*Zbudźcie się, śpiący ludkowie,
Pomódlcie się za umarłych.*

Noc

(Głos stróża nocnego)

Och, jakże miło nocą, gdy godzina dygoce na wieży, spoglądać na księżyc, który nos ma podobny złotemu dukatowi o brzeżku oberżniętym!

Księżyc

Dwaj trędowaci złorzeczyli pod oknem, pies wył na rozstaju i żar mego ogniska, przygasając, wróżył.

Dźwięk, Cisza, Ogień

Lecz wkrótce ucho moje dosłyszało jego głębokie milczenie.

Białoskórzy powrócili do swych nor, podczas gdy Jacquemart¹ hałaśliwie tłukł żonę.

Pies umknął zaułkiem przed halabardami straży, pordzewiałej od deszczu i szarpanej wichurą.

I żar usnął, kiedy ostatnia skra zgasła ostatni poblask w popielisku komina.

A mnie, mnie się zdało — tak nieskładna jest gorączka! — że zrzęda-księżyc, kurcząc oblicze, wywalał jęzor, jak wisielec!

Wizja

¹*Jacquemart* — mechaniczna figurka sprzężona z zegarem na wieży kościoła lub ratusza; człowieczek z drzewa lub metalu, który o pełnych godzinach bije młotem w dzwon. Jedna z najstarszych tego typu rzeźb znajduje się na wieży kościoła Notre-Dame w Dijon. Zainstalowana w 1383 r., imię Jacquemart nosi od 1458 r. W 1651 r. dodano figurkę kobiecą, żonę Jacquemarta, Jacqueline. Później dodano również dzieci: w 1714 syna Jacquelineta, a w 1884 córkę Jacquelinette. Dzieci wybijają kwadrans na małych dzwoneczkach. [przypis edytorski]

Ten utwór nie jest objęty majątkowym prawem autorskim i znajduje się w domenie publicznej, co oznacza że możesz go swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać. Jeśli utwór opatrzony jest dodatkowymi materiałami (przypisy, motywy literackie etc.), które podlegają prawu autorskiemu, to te dodatkowe materiały udostępnione są na licencji Creative Commons Uznanie Autorstwa – Na Tych Samych Warunkach 3.0 PL.

Źródło: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/bertrand-blask-ksiezycy>

Tekst opracowany na podstawie: Liryicy francuscy, tłum. Stefan Napierski, Tom 1, Towarzystwo Wydawnicze J. Mortkowicza, Warszawa 1936

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Śląską z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BŚ.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aneta Rawska, Dorota Kowalska, Justyna Lech, Marta Niedziałkowska, Paulina Choromańska.

Okładka na podstawie: jespahjoy@Flickr, CC BY 2.0

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Dołącz do Towarzystwa Przyjaciół Wolnych Lektur i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).